

## ĆWICZENIA Z WYOBRAŻONEGO NARRATORA, CZYLI JAK OPOWIADAMY ŚWIAT

Co wyobrażacie sobie, słysząc takie słowa:

Matka

Ministra

Przyjaciółka

Feministka

Dziewczyna z prowincji

Siostra

Górniczka?

Prawda, że w słowach zakłęte są obrazy, wyobrażenia? Że myśląc językiem, uruchamiamy też opowieści, które z językiem są nierozzerwalnie związane. Tworzymy narracje i tworzymy narratorów i narratorki, którzy te historie opowiadają. Bohaterów, którzy odgrywają pierwsze skrzypce i tych, którzy są tylko są tłem. Są też wreszcie ci, którzy są w ogóle niewidoczni.

Świat to opowieść. Bo w taki właśnie sposób go doświadczamy. Wszystko, co nas spotyka – w sensie fizycznym i mentalnym – przerabiamy na narrację.

Co, więc o nas samych i o tym świecie są w stanie powiedzieć nam fikcyjne i niefikcyjne opowieści? W jaki sposób narracje, które tworzymy oddają nasze rozumienie i postrzegania otaczającej nas rzeczywistości?

Chciałybyśmy zaprosić Was do pewnego narracyjnego, językowego i myślowego eksperymentu, żeby zobaczyć jak bardzo nasz sposób myślenia zależny jest od języka i narracji. Chcemy sprawdzić, co się stanie, gdy dostrzeżemy, że sposób w jaki tworzymy narracje, język i z nich korzystamy wpływa na to, jak ten świat postrzegamy, a nawet na to jaki on jest. Co daje nam ta wiedza? I co z nią możemy zrobić?

Jerzy Trzebiński pisze, że „narracja jest sposobem rozumienia świata przez ludzi. W strumieniu otaczających ich zdarzeń i problemów ludzie widzą historie. (...) Ta naturalność formy opowiadania (...) jest efektem narracyjnego sposobu pojmowania świata, który z kolei wynika z narracyjnej struktury ludzkiej wiedzy o świecie” (“Narracja jako sposób rozumienia świata”, Gdańsk 2002).

Zachęcamy Was do wykonania ćwiczeń na swoich wyobrażeniach, w oparciu o język i narracje. Wybrałyśmy grupę, która w narracjach i języku jest dyskryminowana, pomijana, marginalizowana, żeby spróbować przywrócić jej udział, sprawdzić, co się dzieje, gdy to co niewidzialne nagle staje się widoczne. Ćwiczenia będą dotyczyły podmiotowości narracyjnej kobiet.

Zachęcamy do uruchomienia wyobraźni i wrzucenia w jej tryby swoich codziennych językowych przyzwyczajzeń.

Ćwiczenia wymagają skupienia i przytulnego miejsca, więc weźcie je ze sobą, a spacer na Jazdowie potraktujcie jako okazję do zebrania materiału mentalnego, który potem przyda się w ich wykonaniu. Nie musisz zrobić wszystkich za jednym razem. Warto do nich wracać.

Na rozgrzewkę - spróbuj odtworzyć książkę, którą ostatnio czytałaś/czytałeś. Spróbuj przypomnieć sobie wszystkie postaci kobiece, które w niej występują. Jakie mają imiona? Kim są? W jakich sytuacjach je poznajemy? Niech Ci towarzyszą podczas Twoich szlaków na Jazdowie!

Katarzyna Gdesz & Karolina Śmigiel

P.S. 1 Jeśli chcecie podzielić się z nami swoimi refleksjami, piszcie: [kasia@dzikibez.com](mailto:kasia@dzikibez.com), [karolina@dzikibez.com](mailto:karolina@dzikibez.com) albo szukajcie nas na Jazdowie.

P.S. 2 Pracujemy też nad projektem artystycznym o narracjach kobiet i narracjach o kobietach. Szukamy bohaterek, jeśli chciałabyś podzielić się z nami swoją historią, poeksperymentować ze swoją podmiotowością narracyjną i Twoimi opowieściami, napisz do Nas :-)

## **KOBIETA**

“Wyobrażenie świata - podobnie jak sam świat - to dzieło mężczyzn. Opisują świat ze swego punktu widzenia, nie odróżniając go od prawdy absolutnej” - pisała Simone de Beauvoir w “Drugiej płci” pod koniec lat 40. ubiegłego stulecia. Zaczyna się trzecie dziesięciolecie XXI wieku, a słowa te ciężko uznać za nieadekwatne do naszej teraźniejszości. Mimo 4. fali feminizmu, akcji “#metoo”, która przed chwilą przetoczyła się przez nasz internet i Strajku Kobiet na ulicach. Kobiety bywają bezpodmiotowym tłem, czasem w ogóle ich nie ma. Nie ma ich w filmach, w newsach, w literaturze, wśród reżyserek nominowanych do Oscara w 2020, w nauce, w projektowaniu przestrzeni miast, w historii. Jak pisze Caroline Criado Perez w “Niewidzialnych kobietach” nasza rzeczywistość jest zdeformowana “<<nieobecna obecnością>>, która ma kształt kobiety” (swoją drogą książka ta mogłaby być niezłą przeciwagą do kanonu polskich lektur i wszystkich Janków Muzykantów, Stasiów z pustyni i z puszczy oraz Chłopców z placu broni). Ta nieobecność oddziałuje na nasze codzienne życie - kobiet i mężczyzn. Tworzy świat, który jest niepełny, czegoś pozbawiony. Poza tym jest też światem niezwykle niewygodnym dla połowy ludzkości.

To w jaki sposób opowiadamy ten świat ma znaczenie dla budowania podmiotowości i tożsamości. Tożsamość jest konstruktem, a poprzez samoidentyfikację i rozumienie siebie budujemy ją na podobieństwo opowieści – opowieści o sobie samym. Milan Kundera stwierdził, że wszystkie opowieści wszystkich czasów “pochylają się nad tajemnicą ja” (“Sztuka powieści” 1998). Jakie jest to “ja” w naszym świecie? Jakie jest ja-kobiety, a jakie ja-mężczyzny? Czy są równoprawne i na równi rozwinięte? Francuski filozof Paul Ricoeur pisze o tożsamości narracyjnej, która nie jest dana, lecz konstruowana. Ma charakter czasowy, ale też jest „niegotowa” – jest dzianiem się i przemianą, konstytuuje się na przecięciu się różnych opowieści – o sobie samym, o świecie, o innych. Tożsamość jest pewnym zadaniem do wypełnienia, działaniem do podjęcia. Ciekawa jest ta koncepcja, bo daje nadzieję, że zmiana jest możliwa, a wszystko w rękach naszej wyobraźni i sprawczości.

## **Ćwiczenie 1 Karta z podręcznika do historii**

Weźmy dowolny podręcznik do historii. Wybierzmy jakieś interesujące zdarzenie, które pamiętamy jeszcze ze szkoły.

Dla przykładu wklejamy tu wątek dotyczący tzw. Wielkich Odkryć Geograficznych z podręcznika “Poznać przeszłość. Podręcznik do historii dla liceum ogólnokształcącego i technikum” autorstwa Adama Kucharskiego i Anety Niewęglowskiej (wyd. Nowa Era):

## “ WYPRAWY PORTUGALCZYKÓW

Niewielkie państwo leżące na skraju Europy, nie odgrywało większej roli na kontynencie. Jego władcy wcześniej jednak zainteresowali się handlem oceanicznym i poszukiwaniem nowych ziem. W 1415 r. opanowali pierwszy przyczółek w Afryce, marokańskie miasto Ceuta. (...) W drugiej połowie XV w. przekroczyli równik, a w 1488 r. Bartolomeu Dias opłynął południowy kraniec Afryki, nazwany najpierw Przylądkiem Burz, a później Przylądkiem Dobrej Nadziei.

Przełomowa okazała się dopiero wyprawa Vasco da Gamy. W latach 1497-1498 na jej czele ten portugalski żeglarz opłynął Afrykę, pokonał Ocean Indyjski i jako pierwszy Europejczyk dopłynął do Indii (...). Na miejscu został wrogo przyjęty, lecz udało mu się nawiązać stosunki handlowe z władcą miasta Kalikat. W 1499 r. jego flota powróciła do Lizbony z ogromnym ładunkiem cennych przypraw.

## ODKRYCIA HISPANÓW

Hiszpanie wyruszyli na podbój świata później niż Portugalczycy. Wynikało to z sytuacji politycznej - władcy Hiszpanii Izabela Kastylijska i Ferdynand Aragoński skupieni byli przez długi czas przede wszystkim na walce z Arabami na Półwyspie Iberyjskim. Gdy w 1492 r. upadła ostatnia twierdza muzułmanów, Hiszpanie włączyli się w rywalizację o wytyczenie morskiej drogi do Indii.

Entuzjastą tego pomysłu był włoski żeglarz Krzysztof Kolumb, który uważał, że można dopłynąć do leżących na wschodzie Indii zachodnią drogą, przez Ocean Atlantycki (...). Nie wiedział bowiem, że Europę i Azję oddziela inny kontynent - Ameryka. Dzięki wsparciu królowej Izabeli Kastylijskiej Kolumb stanął na czele niewielkiej floty. Jego ekspedycja okazała się sukcesem. Dopłynął do nieznanego lądu - wyspy w archipelagu Bahamów, nazwanej San Salvador. W trakcie tej wyprawy zbadał też wybrzeże Kuby i Haiti. (...) Kolumb przez całe życie uważał, że dotarł do Indii, a nie do nowego kontynentu. Stąd też określenie “Indianie”, którym mylnie nazwał mieszkańców odkrytych ziem.”

- Jaką część wspomnianej historii zajmują kobiety, a jaką mężczyźni?
- Bazując tylko na tym tekście - czyja perspektywa jest dla nas najbardziej dostępna?
- Jak określiłabyś/określiłbyś sprawczą rolę Izabeli Kastylijskiej - czy jesteś w stanie wskazać jakieś jej cechy?
- Jaki jest język opowiadania o Wielkich Odkryciach Geograficznych?
- Z czyjego punktu widzenia poznajemy tę historię?
- Z czyjego punktu widzenia jest ona napisana?
- Czy widzimy drugą stronę - ludności zamieszkującej podbijane terytoria?

Mieke Bal - niderlandzka artystka i teoretyczka kultury, autorka “Narratologii. Wprowadzenie do teorii narracji” stawia pytania o to, “kto prowadzi opowieść?”, z czyjego punktu widzenia patrzymy, kto jest fokalizatorem. Bal pisze: „Jako czytelnicy zostajemy postawieni przed pewnym widzeniem fabuły. Co to za widzenie i jakie są jego źródła? (...) Fokalizacja jest relacją między widzeniem i tym, co <<widziane>>, postrzegane”.

Uruchomcie wyobraźnię i zastanówcie się, jak mogłaby wyglądać historia Wielkich Odkryciach Geograficznych z punktu widzenia Izabeli Kastylijskiej, jednego z członków floty Krzysztofa Kolumba, władcy miasta Kalikat i kobiet mieszkających na Haiti?

Zastanówcie się ile imion i nazwisk kobiet pamiętacie z lekcji historii. Jak wyglądało lub mogło wyglądać (bo wszystko do czego mamy dostęp to wyobrażenie) życie drugiej połowy rodzaju ludzkiego w czasie, gdy działy się wydarzenia z podręczników historii?

## Ćwiczenie 2 Język protestu(jących) kobiet\*

Trwający Strajk Kobiet to również "festiwal" niezwyklej kreatywności i wyobraźni. Szczególnie widać to w języku i hasłach z transparentów, tych wykrzykiwanych i skandowanych.

Oto kilka przykładów:

"Wypierdalać"

"Miła już byłam"

"Jesteśmy wkurwione"

"To jest, kurwa, cyrk"

"Obyś ch\*ju wdepnął w LEGO!"

"Wkurwiliście nas tak, że aż wyszliśmy z kuchni!"

"Czeka was nienormalny wpierdol"

Pojawiło się też sporo komentarzy odnoszących się do zachowania protestujących i języka, którego używają. Został on przez niektórych uznany za wulgarny.

"To elyta z rynsztoka. Nienawiść odziera ludzi z człowieczeństwa" - Beata Mazurek z PiS

"Powinniśmy móc z sobą rozmawiać językiem innym niż wulgaryzmy i niesamowita agresja, która pojawia się w toku tych protestów" - Wiceszef Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha  
Przez Piotra Jaconia z TVN24 język protestów został nazwany "niegrzecznym".

Jaki jest Twój stosunek do języka protestu (skup się na języku i narracji, nie na Twoim stosunku do protestu, postulatów czy na kwestiach światopoglądowych)? Jakie emocje w Tobie wywołują te słowa?

Spróbuj je nazwać i określić skalę ich natężenia (0 - nie odczuwam, 1 - w bardzo małym stopniu, 5 - w bardzo dużym stopniu):

odwaga 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

zdumienie 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

zachwył 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

zaskoczenie 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

radość 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

niesmak 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

gniew 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

rozżalenie 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

strach 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

cierpienie 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

lęk 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

wściekłość 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

czułość 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

życzliwość 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

rozterka 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

rezygnacja 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

poczucie winy 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

rozczarowanie 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

wstyd 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

smutek 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

współczucie 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

pogarda 0 - 1 - 2 - 3 - 4 - 5

Zastanów się, jak na ich odczucie wpływają następujące konteksty:

- użycie takiego języka w przestrzeni publicznej,
- użycie takiego języka dla wyrażenia protestu wobec czegoś,
- użycie takiego języka przez protestujące kobiety,
- użycie takiego języka w piśmie (transparenty),
- użycie takiego języka w mowie (skandowane hasła).

\*Na podstawie artykułów:

Stanisław Łupak, "Wulgaryzmy oznaczają koniec dialogu. Dalej jest już przemoc fizyczna", wp.pl  
Grzegorz Wysocki, "Jarek tak naprawdę lubi kobiety, ale nie wie, jak zagadać. 100 najlepszych haseł z protestów", warszawa.wyborcza.pl

### **Ćwiczenie 3 Moje konteksty**

Wspomniana już Mieke Bal twierdzi, że narracja jest zjawiskiem kulturowym. Osadzenie tekstu w kontekście jest dla jej metody badawczej dość istotne. Co tekst znaczy w danym kontekście, w zestawieniu z różnymi dyskursami? I co to zestawienie mówi nam o kulturze, w której powstał lub został osadzony?

Prześledźmy to w ćwiczeniu. Będzie to zadanie uruchamiające pamięć. Trzeba poszukać w meandrach przeszłości i dzieciństwa.

Spróbuj stworzyć listę książek, które przeczytałaś/przeczytałeś między 5 a 15 rokiem życia (jeśli to zbyt odległa perspektywa, możesz wybrać też inny okres z życia). Lista może tworzyć się przez jakiś czas, zwłaszcza jeśli mówimy o odległej przeszłości.

Wypisz po jednym bohaterze i jednej bohaterce z tych książek. Zastanów się jakimi cechami mogłabyś/ mógłbyś ich opisać. Jaki wpływ mieli na to kim jesteś teraz - zdaj się na intuicję i na to, jakie odczucia w Tobie teraz wywołują. Jakie to wspomnienia?

Kiedy poczujesz, że lista jest już kompletna, przyjrzyj się jej. Co widzisz? Jak mogłabyś/mógłbyś zinterpretować tę listę? Możesz też opowiedzieć o tym innej osobie, która wykonała ćwiczenie. Zobaczcie, czy Wasze listy są podobne czy się różnią. Jak myślisz, dlaczego wyglądają tak, a nie inaczej? Jakie konteksty (kulturowe, społeczne, płciowe itd.) mogły mieć na to wpływ?

### **Ćwiczenie 4 Test Bechdel**

Test Bechdel sprawdza aktywną obecność kobiet w treściach kultury. Autorką testu jest rysowniczka Alison Bechdel, która jako współautorki wymienia swoją przyjaciółkę Liz Wallace oraz Viriginę Woolf (jako inspiracja jest przez nią wymieniana książka "Własny pokój").

Spróbuj wziąć na warsztat film lub serial, który ostatnio oglądałaś/oglądałeś lub oglądasz i zastanów się, czy spełnia on następujące kryteria testu:

- Czy w filmie/serialu pojawiają się przynajmniej dwie (posiadające imiona - to ważne!) postaci kobiece?
- Czy prowadzą one ze sobą jakąś rozmowę?
- Czy ta rozmowa dotyczy czegoś innego niż mężczyźni?

Jeśli film/serial spełnia wszystkie kryteria, tzn. że zdaje test Bechdel. Podobnie jak tylko 53% innych filmów, które powstały między 1970 a 2013 rokiem.

Zerknijcie też na polską stronę testu Bechdel, która jest częścią projektu Queer Feminist Film:

<https://kobiety-kobietom.com/bechdel/>